KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Marca. — Rok 1841. Wtorek. № 80. Jutro, Ś. Tymoteusz. Wigilja z postem.

N. PAN, wynagradzaiąc szczególne poświęcenie się Tomasza *Skockiewicza*, Obywatela miasta Serocka, który, z narażeniem własnego życia, uratował Katarzynę *Miecznikowskę*, w rzece Narwi tonącą, Najłaskawiej ozdobić go raczył medalem srebrnym, za ocalenie ginących postanowionym.

Pogrążone w nieutulonym żalu pozostałe Dzieci po ś.p. Annie z Zytkowskich *Mroczkowskiej*, Wdowie po b. Kontrolerze Ex: Miej: Ur: Mun: M. W., zmarłej w d. 20 b. m., zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportację zwłok iej z Kaplicy przy Szpitalu Ewangielickim dziś o godz: 4tej z południa na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiącą.

— Onegdaj w *Resursie Kupieckiej* odbyła się Instalacja JW. Hrabiego Tomasza *Łubieńskiego* b. Jener:, iako nowo obranego Dyrektora tejże Resursy, który objął to przewodnictwo po swym Bracie Hra: Henryku *Łubieńskim*, przez lat 7 gorliwie temu towarzystwu przewodniczącym. — Na drugi Koncert JP. *Thalberga* zgromadziło się wczoraj liczniejsze grono słuchaczy, iak te które było obecne pierwszym iego w tutejszej stolicy popisom. Z tymże zapałem powitano Mistrza, takiż sam grzmot oklasków i powtarzane *brawa* na ukończenia słyszeć się dały. Xżę Namiestnik z dostojną Małżonką i najpierwsze Osoby zaszczyciły Koncert wczorajszy obecnością swoią, a w liczbie znakomitych Artystów, uważano niedawno przybyłego skrzypka *Ole Bull*, który z równym iak i Publiczność zapałem, oddawał hołd talentowi wsławionego kolegi. I w istocie *Thalberg* grał z natchnieniem, z czuciem, sypały się z rąk iego skarby najczystszej harmonji, a pokonane w ostatniem dziele trudności, zdawały się niedopoięcia i tłumaczyły dobrze ową myśl francuzkiego rytownika, który przedstawiaiąc w fantastycznym kaprysie obraz znakomitego Mistrza, pomnożył ręce iego do 12tu palcy. Przyiemności przyczyniła JPani *Rywacka*, wykonaniem tej wielkiej Arji *Normy*, która od lat kilku stała się iakby *kamieniem probierczym* talentu śpiewaczek. Szkoda że romatyzm niedozwolił JP. *Serwaczyńskiemu* odegrać zapowiedzianego dzieła, część ta zastąpioną została *ćwiczeniem* przez koncercistę wykonanem. — Celem powiększenia funduszów na wsparcie ubogich pod opieką *Warszawskiego Tow: Dobro: zostaiących*, zamierzonem zostało przedstawienie Widowiska złożonego z dwóch Komedji: polskiej, francuzkiej, i koncertu, w którym mieć będą udział znakomici i utalentowani Amatorowie. Widowisko to nastąpi w przyszłą Sobotę, 27go b. m., w Teatrze Rozmaitości. Biletów, prócz Loż, dostać można podług ustanowionej ceny w *Sklepie ubogich*, w Handlach W. J. *Köhlera*, tudzież *Janikowskiego*, *Grabowskiego* i *Rykowskiego* przy ul: Miodowej.

— Pięciu Synów, 4ry Córek, 4ch Zięciów, 42 Wnuków, obchodząc tak iak w r. z. 73cią rocznicę swoiej Matki i Babki, na uczczenie dnia tyle drogiego dla całej Rodziny, składaią na Szkółkę Tow: Dobrocz: uzbieraną w tem gronie kwotę zł. 105 gr. 6. Była to istotnie rzadka i rozrzewniaiąca uroczystość. Z różnych stron zjechały się niespodziewanie, najdroższe sercu Solenizantki Osoby; zjednoczyły się razem, a prócz tysiącznych niespodzianek, które iedne po drugich następowały, uwieńczył wszystko ślicznie ułożony obraz z Wnuków, oświecony ogniem bengalskim. Nie podobna opisać uniesienia, rozrzewnień, miłości, szacunku iakiemi otoczono tę sędziwą Matronę. Składka powyższa była skutkiem tych najszlachetniejszych uczuć połączonych z najtkliwszemi dla Solenizantki życzeniami, do których i my następne przyłączamy:

Kiedy BÓG wieńcem Wnuków otoczył Cię w koło,
Żyj ieszcze dla ich szczęścia w późny wiek wesoło;
A daiąc wzór rodzinnej miłości i cnoty,
Pozwól, że Ci hołd złożą i biedne sieroty.

— Wczoraj z oglądania żywego *sobola* do godz: 6ej wieczorem, wpłynęło od osób 42ch, złp. 44 gr. 9.

— *Rada Lekarska* na posiedzeniu swem d. 2/14 Lipca r. z. przyznała stopień Akuszera Panu Józefowi *Sulińskiemu*, Magistrowi Medycyny i Chirurgji.

— Nowy Walc z tematów opery *Piwowar z Pre-*

ston, ułożony na Orkiestrę Teatru Rozmaitości, przerobiony na pjanof: przez Józ: *Damse*, wyszedł w Składzie Muzyki Ign: *Klukowskiego*, cena zł. 1. — W tych dniach wyszły ze sztychu: Wspomnienia Karnawału, Zbiór najnowszych tańców na pjanof: i śpiew stosowny, układu J. *Stefaniego*, Nauczyciela śpiewu przy Gimnaz: Gub:, i D. M. T. W., ofiarowane *Amatorkom tańca*, składaiące się z 2ch Polonezów, 3ch Mazurów, Galopady, Tańca hiszpańskiego (Zapateados) i Śpiewki; wydanie staranne i ozdobne; zasługuie aby było użytem przez uczących się Muzyki. Nabyć można exemplarzy w obu Kassach Teatrów i w Składzie papieru Anto: *Zalewskiego*, w domu L. A. *Dmuszewskiego* przy ulicy Wierzbowej; cena exemplarza zł. 3 gr. 10. — Uzupełniaiąc wydane w roku zeszłym *Zasady Botaniki i Fizjologji roślinnej*, ogłaszam Prenumeratę na część 2gą, obejmuiącą *Familje przyrodzone królestwa roślinnego*. Dzieło to oprócz charakterów gromad przyrodzonych, zawierać będzie wyliczenie wszystkich rodzaiów do każdej familji należących, z dołączeniem opisu niektórych. Prenumerata wynosi zł. 6 gr. 20; przyjmuie się w Księgarni S. *Orgelbranda*, w Drukarni Juljana *Kaczanowskiego*, i u osób które zbieraniem przedpłaty raczyły się zaiąć. *S. Pisulewicz*. — Wirtuoz *Ole-Bull* iutro w Wielkim Teatrze da Koncert; wykona na skrzypcach Koncert swej kompozycji w 3ch częściach; Adażjo *Mozarta*; Polonez swej kompozycji (Guerriera). O uwerturach i śpiewach afisz dzienny doniesie. Cena miejsc: Loża 1go piątra zł. 60; Parterowa zł. 48; 2go piątra zł. 40; Galerjowa zł. 30; Bilet do Krzesła 1go rzędu zł. 16, 2go rz: zł. 14, 3go rz: zł. 12; na Balkon 1go rz: zł. 14, 2go rz: zł. 10; Amfiteatr zł. 8; Parter zł. 6; Galerja zł. 3; Paradys zł. 1 gr. 15; oraz do powyższych Biletów dokładka na Szpitale. Wszelkie bilety przedaią się w Kassie Wielkiego Teatru. — Wczoraj w Teatrze Rozma: po *2ch Poiedynkach* przywołani, JP. *Żółkowski* 2-kroć, i JP. *Jasiński*. — Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 15, ca: 4.

Dnia 4go b. m. wielu Obywateli z Powiatu *Brzezińskiego* zjechało się do Wsi *Koźle* na żałobne Nabożeństwo po ś. p. Stanisławie *Wolskim*, Dziedzicu tejże włości, zmarłym w *Łowiczu* 26go z. m. W różnych epokach kraiu pełniąc bezpłatne urzęgi, a w nich odznaczaiąc się wyrozumiałością, gorliwością, słodyczą, charakterem i poświęceniem się dobru ogólnemu, zaszczepił w obywatelstwie ten gruntowny szacunek, tę cichą wdzięczność, tę stałą przyiaźń, do iakich nieskazitelna cnota, prawo daie. Żałowany od Krewnych, Familji, Sług i Kmieci, zaniesiony został na rękach Obywateli do grobu familijnego, i tam ze łzami obecnych złożony. *H.*

(A. n.) Jeżeli wynalazkom dążącym do polepszenia bytu Człowieka wdzięczność należy, większa bez wątpienia tym co maią na celu przywrócenie utraconego i zachowanie przywróconego zdrowia. Do tych należy *Łaźnia parowa* przenośna, wynalazku Wgo Jana Sylwestra *Ossowskiego*, b. Urzędnika Górnictwa w Królestwie Polskiem, dziś w *Pyzdrach* zamieszkałego. Wdzięczność dla iego wynalazku, na który od Opiekuńczego Rządu Patent Swobody na lat 10 w Królestwie otrzymał; ia pierwszy, mam za uroczysty obowiązek oświadczyć, bo długi czas dręczony dotkliwą chorobą zastarzałego *Reumatyzmu i Artretyzmu*, i gdy różne środki, iakie tylko były stosowane przez Lekarzy, nie pomagały; za radą iednego z nich, w łaźni tej użyłem 20 kąpieli parowych, trafne onych zastosowanie, za pomocą odpowiednich a pełnych pomysłu urządzeń, któremi parą i na przemian zimną wodą dowolnie kierować można, do zupełnego przyprowadziły mnie zdrowia. Przez tę szczęśliwą myśl Wynalazcy, dziś każdy może mieć w swym domu Łaźnią parową, ten zbawienny środek, która niewiele miejsca zajmuiąc, w każdym pokoiu pomieszczoną i z miejsca na miejsce z łatwością przenoszoną być może. *Ciemierów* dnia 10go Marca 1841 roku. Jan Nepomucen *Gliszczyński*, Obyw: z Kaliskiego.

Anglja. — 8go b. m. spuszczono z warsztatu pierwszy z 15tu statków parowych przez Rząd zamówionych; każdy z tych statków ma siłę 500 koni i może zabrać w czasie wojny 60 armat. — Mimo mowy Biskupa *Exeter* 7go b. m. znowu dano maskaradę w salach *Drurylane*, tłum niesfornych dziewek zmusił Lorda *Castlereadge* (Kestlrydż) do opuszczenia loży. — 8go b. m. odbyło

się w synagodze portugalskiej w *Londynie* Nabożeństwo dziękczynne za pomyślny skutek missji Pana Mojżesza *Montefiore* do *Damaszku*; między obecnemi znajdowali się Baron *Rotszyld* i Szeryf *Salomon*. Zebrano składkę dla ubogich, na co P. *Montefiore* ofiarował 200 dukatów.

Francja. — Królewicz Xiążę *Aumale* (Omal) przed swoim wyiazdem do *Algieru*, dał 16go b. m. ucztę dla swoich dawnych kolegów i nauczycieli w kolegjum *Henryka IVgo*. — 1go Kwiet: ma odbyć się przegląd gwardji naro: paryzkiej. — P. *Ambert* Adjutant Ministra wojny, wyiechał z depeszami dla Jenerała *Bugeaud* (Biużo). — Lord *Brougham* udał się do swoiej posiadłości we Francji południowej. — Jenerał-Porucznik *Dariule* (Darjul) wydał rozkaz zabraniaiący wprowadzania pism zagrani: do koszar dla żołnierzy. — W *Tulonie* biega wieść, że 5 okrętów woiennych wysłanych zostanie do *Indji wschod:*; tyle iest pewnem, że eskadra w *Tulonie* zaopatrzyła się w żywność na 5 miesięcy; inny okręt woienny przeznaczono do Ameryki półno:. — *Abdel-Kader* na wiadomość o przybyciu Jenerała *Bugeaud* (Biużo), miał zawołać: »Moie *szczęście* poszło!" (?) W *Algierze* gwardja narodo: przysposabia się do służby czynnej, gdyż wojsko wkrótce ruszy w pole. *Konstantyna* wiele ucierpiała skutkiem gwałtownego orkanu. W bitwie pod *Gigeli* Francuzi zdobyli wiele broni, między innemi iedną strzelbę wartuiącą 3,000 fr.

Turcja. — *Ibrahim* miał oświadczyć: Jeśli *Mehmed* przyjmie poniżaiące warunki hatyszeryfu, tedy ia *ogłoszę się Wice-Królem Egiptu niezawisłym od Sułtana*. Inni zapewniaią, że *Mehmed* postanowił raczéj obrać życie prywatne i *Alexandrję* zupełnie opuścić, niż poddać się tak uciążliwym warunkom. Tyle iest pewnem, że *Ibrahim* za powrotem do *Alexandrji* doznał nader oziębłego przyjęcia od swego Ojca. — Odwrot Egipcjan z *Syrji* miał być ieszcze okropniejszy od odwrotu Francuzów z Rossji. Ze wszech stron otoczeni hufcami śmiałych górali, morzeni głodem i długiemi pochodami przez pustynię, gdzie spiekaiący piasek ieszcze podwaiał męczarnie pragnienia, wrócili do Egiptu bardziej podobni do szkieletów niż do żyiących. Tylko *Soliman* Basza zdołał ocalić swoią artylerję i szczęśliwie ią przywieść do *Kairu*. — Między taj-nemi warunkami hatyszeryfu Sułtana, znajduie się ieden wyłączaiący *Ibrahima* z następstwa w Baszostwie Egiptu. — W górach *Libanu* utworzyło się silne stronnictwo sprzyiaiące dawnemu Emirowi Beszyrowi; nowy Emir Beszyr z trudnością może utrzymywać swoią władzę.

Rozmaitości. — Xżę *Talejrand* tak obawiał się nawet wspomnienia śmierci, że Marszałek dworu iego przez 10 lat podawał mu na liście płacy nazwisko służącego emeryta, który iuż był dawno *umarłym* gdy mu ieszcze na *życie* dawano. — Jedna z gazet franc: czyni uwagę, że w zeszłym miesiącu zjedzono w *Paryżu* więcej *baranów* aniżeli *cieląt*, co dotychczas działo się w przeciwnym stosunku. — W *Lugdunie* umarł Adwokat królewski P. *Verdun*, o którym opowiadaią zdarzenie następuiące: *Verdun* dowiedziawszy się o przybyciu *Napoleona* do *Guillotiere*, udał się z Hrabią *Artois* (Artua) aż do *Tours* (Tur). Adwokat został później powołany do Cesarza, który groźnie go zapytał: »Jak to, śmiałeś ty ieden towarzyszyć Hrabiemu? Tak N. Panie! »Zasłużyłeś, dodał *Napoleon*, na krzyż legji honorowej i niezawodnie go otrzymasz za taką odpowiedź." — Wieśniak z okolicy *Koeswik* w Hrabstwie Kumberland, wynalazł nowy instrument muzyczny złożony z kamieni branych z okolicy *Skiddaw*, z których 3 Osoby (Synowie wynalazcy) pałeczkami drewnianemi wydobywaią tony najsłodsze i melodje czaruiące. — Z *Tylży* piszą pod dniem 17tym Stycznia: Bogaty *L.* pożyczył Stolarzowi zł. 120. Nadchodzi termin, a dłużnik nie może zapłacić, po kilku dniach odwłoki prosi wierzyciela aby przyiął od niego ćwierć losu na loterję zamiast gotówki. Pan *L.* choć nie bardzo lubownik podobnych niepewnych interesów daie się iednak namówić, przyjmuie los i musi ieszcze za niego zapłacić zł. 12 do 5tej klassy. Los wygrywa 3000 zł. Kupiec posyła po Stolarza i rzecze: »Przyiacielu los twój wygrał 3000 zł., winieneś mi 120, a do 5tej klassy dopłaciłem 12, oto masz resztę, ale więcej w loterję nie grywaj!" — Dnia 4go bieżącego miesiąca dało się uczuć

w okolicy *Mariastadt* w *Szwecji* lekkie trzęsienie ziemi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budberg Jenerał z Petersburga; Krasiński Kar: Hra: z Siedlec; Bedliński Waler: Dzie; z Kurowa; Kapliński Józ: Dzie: z Kadłubskiej Woli; Boski Alexan: Dzie: z Brzyziec; Szeptycki Stani: Dzie: z Suchowoli.

DONIESIENIA.

Osoba uzdatniona do pokojowej służby, lat 28 maiąca, mówi po francuzku i niemiecku; życzy sobie przyiąć obowiązek do podróży, w którą bądź stronę. Informacja w Hotelu Krakowskim u Szwajcara.

Dnia 22 b. m. po południu wyleciała oknem z Pałacu Saskiego, PAPUGA biała, z czubem czerwonym. Łaskawy złapawca raczy ią oddać za nagrodą, do JW. Bruiewicza w Saskim Pałacu.

W przyszły Czwartek dnia $^{13}/_{25}$ b. m. o godzinie 2 z południa, sprzedawane będą przez głośną licytacją więcej daiącemu, pozostałe po śmierci Aptekarskiego Ucznia Grygorjewa, różne ODZIENIA, w Koszarach Sierakowskich przy ulicy Konwiktorskiej.

W dniu $^{19}/_{31}$ b. m. i następnych, zawsze od godziny 10 z rana, sprzedawany będzie przez publiczną licytacją w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich, RYŻ Indyjski. Sprzedaż odbywać się będzie workami po 4 do 6ciu kamieni 32 funtowych, obejmuiącemi. Cena na licytacji postąpiona, zaraz ma być zapłacona.

Podpisana zawiadamia, że od dnia 23 b. m. i następnych, zawsze od godziny 9 z rana poczynaiąc, wyprzedawać będzie wszystkie WYROBY i NARZĘDZIA matematyczne, ieometryczne, mechaniczne, optyczne i fabryczne; oraz inne ruchomości, za gotowiznę. Wzywa więc chęć maiących nabycia takowych korzystnie. *A. Miszkowska.*

Syndycy tymczasowi Masy upadłości Jana Bruno Baltzer Kupca. Uwiadamiaią niniejszym, iż w d. $^{12}/_{24}$ Marca r. b. począwszy od godziny 3ciej z południa i w dni następne, w domu przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1315 w Sklepie, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze następuiące przedmioty, a mianowicie: Towary kolonjalne, Kawa w małych partjach, różne Korzenie, Arak, Oliwa, Ocet, Papier, Bawełna, Szkło, Cukier, Skałki, Wino w różnych gatunkach, Porter angjelski i kraiowy, Rygały sklepowe, Legary i Rygały piwniczne, Meble i Sprzęty domowe, oraz Kocz, Bryka i Zaprzęgi, i tym podobne Przedmioty, a to niezawodnie. Józef *Bystry* Obrońca Sądowy.

POŁ-GĄSEK Sztetyńskich i **BRYNDZY** Szwajcarskiej, dostać można w Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ul: S° Jana, po cenie miernej.

MIESZKANIE wygodne, od ulicy, iest do naięcia od Wielkiej nocy; składa się z 4ch Pokoi, obszernej Kuchni, Piwnicy, etc. Dom ten położony przy końcu ulicy Sto Jerskiej i Nalewek Nr 1779, gdzie i o cenie dowiedzieć się można.



W dniu $^{7}/_{19}$ b. m. przytrzymano WIEPRZA białego, błąkaiącego się na ulicy Dzikiej. Wzywa się zatem prawego właściciela, aby po odbior do Biura Policji zgłosił się, w przeciwnym razie, takowy w dniu 26 b. m. przez licytacją na Muranowie sprzedanym będzie.



ZŁP. 40 NAGRODY, kto odda pod Nr 1313, przy ulicy Nowy-świat na 1sze piątro PIESKA z gatunku Szpiców, który na zadnią nogę kulawy, uszka miał żółtawe, zaś cały biały. Ostrzega się przytem, że nieprawy posiadacz, pomienionego Pieska narazi się na nieprzyiemne skutki, bowiem Piesek ten bardzo iest znaczny, łatwo przeto poznanym być może.



Dnia 21 b. m. między 3cią a 4tą z połud: idąc od rogatek Wolskich i wstąpiwszy do domu narożn: przy uli: Chłodnej i Waliców, zginęła WYŻLICZKA angiels:, rok maiąca, mała, biała, długie uszy i łeb kasztanowaty, takaż łatka na krzyżu, ogon kiciasty. Łaskawy Znalazca, lub ktoby o niej wiedział, raczy ią zwrócić lub dać znać przy ulicy Nalewki Nro 2241, do Handlu Win i Korzeni, za co prócz wdzięczności otrzyma(ieżeli żądać będzie)nagrodę; w razie przeciwnym do odpowiedzialności pociągniętym będzie.



W Gminie Czubin w Obwodzie Warszawskim, znajduie się przybłąkana dnia 3go Lutego r. b. WYŻLICA tarantowata, wzrostu miernego. Właściciel może ią odebrać od Winieskiego.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Dziś 19 raz *Lunatyczka.* Dla nagłej słabości JP. *Bondasiewicza, Kopciuszek* nie dany.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 36 raz *Xiężna* i *Paź.* 54 raz *Więzień.*

KONCERT iak wyżej.

Jutro od godzi: 4 do 8mej, przy illuminacji, w Brzuchu WIELORYBA Muzyka. *J. Lesire.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, w domu Lilpopa, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, familja *Grosman* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Długiej Nr 550, familja *Noires* i Panna *Leder* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Okoń, Karp, Lin, Karaś, Zupa ryb:, Pierogi, Potrawy mięs: